



Sygn. akt III USKP 59/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania S. G.
od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Pozwany organ rentowy decyzją z 29 stycznia 2016 r. wydaną S. G. stwierdził: 1) niespełnienie warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek od 6 sierpnia 1998 r. do 31 marca 2006 r.; 2) niespełnienie warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego od 1 kwietnia 2006 r.; 3) nieważność decyzji z 13 sierpnia 1998 r. o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników na

wniosek od 6 sierpnia 1998 r. oraz nieważność decyzji z 3 kwietnia 2006 r. i z 4 kwietnia 2006 r. o podegnaniu ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 kwietnia 2006 r. a także nieważność decyzji z 29 maja 2015 r. w przedmiocie ustania ubezpieczenia społecznego rolników z mocy ustawy w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego od 13 listopada 2014 r. Decyzja została wydana wobec uzyskania w 2015 r. wiadomości o przebywaniu i pozostawaniu przez S. G. w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę od 31 sierpnia 1997 r. do 21 grudnia 2013 r. na terenie Republiki Włoskiej, który to okres jako okres ubezpieczenia został uwzględniony w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. z 12 listopada 2014 r., przyznającej jej prawo do emerytury od 1 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z 29 listopada 2017 r. zmienił decyzję w części i stwierdził, że wnioskodawczyni S. G. spełnia warunki do podlegania ubezpieczeniom społecznym na wniosek jako rolnik w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od 6 sierpnia 1998 r. do 31 marca 2006 r. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni była właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 6,80 ha, przy czym znaczną część stanowiły tereny zalesione i łąki, stąd gospodarstwo liczyło 0,84 ha przeliczeniowego. Pozostawała w pracowniczym zatrudnieniu w kraju do 1993 r. W maju 2015 r. do pozwanego wpłynęła decyzja ZUS (...) Oddział w Ł. z 12 listopada 2014 r., przyznająca wnioskodawczyni emeryturę od 1 stycznia 2014 r. Ustalono, że wnioskodawczyni już od 31 sierpnia 1997 r. do 21 grudnia 2013 r. podlegała okresowo ubezpieczeniu pracowniczemu na terenie Republiki Włoskiej (z przerwami zaledwie kilkudniowymi, największa nieprzekraczająca miesiąca). Sąd ustalił, że po ustaniu zatrudnienia w kraju wnioskodawczyni z powodu trudnej sytuacji rodzinnej wielokrotnie wyjeżdżała do pracy do Włoch. Mimo wyjazdów, obecna jednak była w gospodarstwie w okresach spiętrzenia prac polowych, tj. przy sadzeniu ziemniaków, sianokosach. Co najmniej dwukrotnie w ciągu roku przyjeżdżała do Polski i w tym czasie wykonywała wszelkie prace w gospodarstwie. W czasie nieobecności zlecała wykonanie prac polowych innym osobom, decydowała o rodzajach zasiewu i produkcji, przywoziła pieniądze na zakup niezbędnych środków. Sąd Okręgowy w ocenie prawnej zauważył, że przepisy ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie zawierają

żadnej regulacji, która dawałaby podstawy do wyłączenia podlegania przez rolnika ubezpieczeniu społecznemu rolników z tej przyczyny, że podlega on ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia poza granicami Polski, jeżeli równocześnie z tym zatrudnieniem prowadził działalność rolniczą (wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2015 r., III UK 21/15). Konsekwentnie, skoro zastosowanie ma polska ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, to pojęcie podlegania ubezpieczeniom na podstawie przepisów tej ustawy nie obejmuje podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w innym kraju niż Polska, co dotyczy zatrudnienia na terenie Włoch - które wykonywała wnioskodawczyni. Przepis art. 6 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego. Sąd odwołując się do dalszej wykładni przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07, uchwała z 30 maja 1988 r., III UZP 8/88), stwierdził, że nie budzi żadnych wątpliwości, iż wnioskodawczyni od 6 sierpnia 1998 r. do 31 marca 2006 r. była właścicielem gospodarstwa i prowadziła w nim, chociaż na niewielką skalę, to jednak, działalność rolniczą. Sama wykonywała w nim część prac w okresach spiętrzenia prac polowych, a wykonywanie innych zlecała osobom trzecim przy pomocy maszyn czy narzędzi. Nadto przysyłała pieniądze na zakup potrzebnych w nim środków, materiałów czy zapłatę za wykonane usługi. Pomimo niewątpliwych wyjazdów do Włoch, ciągłość funkcjonowania gospodarstwa była zachowana. W Polsce pozostawało centrum życiowe wnioskodawczyni, tu był jej dom, jej rodzina – mąż i dzieci a wyjazdy miały charakter zarobkowy. Dość trudna sytuacja rodzinno-finansowa była powodem podjęcia decyzji o wyjazdach zagranicznych. Wnioskodawczyni prowadziła działalność rolniczą osobiście. Spełniała warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek w pełnym zakresie od 6 sierpnia 1998 r. do 31 marca 2006 r.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego i orzekł reformatoryjnie z następujących przyczyn. Sporne ubezpieczenie było ubezpieczeniem dobrowolnym na wniosek, co stosownie do art. 7 ust. 2, a także art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oznaczało, że koniecznym warunkiem objęcia wnioskodawczyni tym rodzajem ubezpieczenia było nie tylko

prorowadzenie przez nią działalności rolniczej, ale także to, aby tego rodzaju działalność stanowiła stałe jej źródło utrzymania. Praca zarobkowa za granicą została podjęta ze względu na utratę pracy w kraju i trudną sytuację rodzinną (pozostawiania na utrzymaniu czwórki małoletnich dzieci i pobierania przez męża renty z tytułu niezdolności do pracy), stąd trudno przyjąć, aby gospodarstwo rolne o areale zaledwie 0,84 ha przeliczeniowego miało stanowić stałe źródło utrzymania.

Sąd ustalił, że stałym miejscem zamieszkania wnioskodawczyny, jej męża i dzieci był R., a gospodarstwo rolne – darowane jej i mężowi przez teściów położone było w C., gdzie zamieszkiwali rodzice męża aż do ich śmierci - matki w 2000 r. i ojca w 2005 r. Bieżące prace w gospodarstwie musiały być w spornym okresie nadal wykonywane przez teściów, przy jedynie doraźnej pomocy odwołującej się czy jej męża. Tym samym zaledwie dwukrotnie w ciągu roku przyjazdy wnioskodawczyny do kraju z Włoch, w czasie których pomagać miała w tych pracach, przy pozostałych jedynie telefonicznych kontaktach mających być powiązanymi z decydowaniem o niektórych sprawach dotyczących gospodarstwa rolnego (w sytuacji, gdy areal sięgał zaledwie 0,84 ha przeliczeniowego, a w kraju pozostawały jeszcze przynajmniej trzy osoby zajmujące się tym gospodarstwem, tj. mąż wnioskodawczyny i teściowie) nie mogą być uznane za prowadzenie przez skarżącą zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z gospodarstwem rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z oceną Sądu Okręgowego, iż ubezpieczenie wnioskodawczyny z tytułu pracowniczego zatrudnienia w Republice Włoskiej nie stało na przeszkodzie w pozostawianiu przez nią w ubezpieczeniu społecznym rolników w kraju. To, że art. 6 pkt 12 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników definiując pojęcie innego ubezpieczenia odsyła wyłącznie do przepisów ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie kończy oceny, gdyż pomija się przepisy wynikające z akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Obowiązują zasady koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego stanowiące o jednym tylko tytule ubezpieczenia w przypadku pracowników migrujących, z pierwszeństwem tego związanego z pracą najemną, co przewidywał obowiązujący w tym czasie art. 14c lit. a rozporządzenia nr (...) z 14 czerwca 1971 r.

w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie. Wolą ustawodawcy krajowego jest, aby ubezpieczenie społeczne rolników miało jedynie charakter subsydiarny. Skoro wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy najemnej w Republice Włoskiej od 31 sierpnia 1997 r. do 21 grudnia 2013 r., które to okresy zostały uwzględnione do emerytury, to niezależnie od dwóch wyżej podniesionych przesłanek, również ten fakt wykluczał możliwość pozostawiania przez nią w ubezpieczeniu rolniczym.

S. G. zaskarżyła wyrok w części dotyczącej odmowy prawa do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek jako rolnik w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego w okresie od 6 sierpnia 1998 r. do 30 kwietnia 2004 r. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 6 pkt 1 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i w związku z art. 16 ust. 1 pkt 1 tej ustawy przez błędne przyjęcie, że wnioskodawczyni w spornym okresie nie posiadała przymiotu rolnika, co skutkowało w konsekwencji wyłączeniem jej z systemu ubezpieczeń rolniczych, w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego w okresie od 6 sierpnia 1998 r. do 30 kwietnia 2004 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków.

Dla stosowania prawa ma znaczenie to, że skarżąca podjęła pracę we Włoszech przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, gdyż obecnie cały okres jej zatrudnienia za granicą objęty został przepisami o unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Na tej podstawie zaliczono jej zatrudnienie pracownicze za granicą do emerytury w kraju. Do kwalifikacji zdarzeń (faktów) mają zastosowanie aktualne przepisy prawa unijnego i krajowego, przy czym te pierwsze mają swoje określone pierwszeństwo (art. 91 Konstytucji).

Skarżąca nie zarzuca naruszenia przepisów unijnych o koordynacji zabezpieczenia społecznego przez ich zastosowanie (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z

art. 398³ § 1 k.p.c.), choć można przyjąć, że właśnie ze względu na przyjęcie regulacji unijnej zakres zaskarżenia w skardze obejmuje okres do 30 kwietnia 2004 r.

Skarżąca nie kwestionuje też ustaleń stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wiążą zatem ustalenia faktyczne o braku prowadzenia działalności rolniczej w kraju.

Ustalenia te mają znaczenie decydujące, a w szczególności to, iż skarżąca wykonywała długotrwałe zatrudnienie pracownicze za granicą. Czym innym jest samo przebywanie za granicą bez wykonywania tam stałego zatrudnienia. Wówczas można badać prowadzenie działalności rolniczej w kraju, lecz zasadniczo w odniesieniu rolnika, czyli do osoby podlegającej ubezpieczeniu z mocy ustawy, a nie do osoby „innego rolnika” podlegającego ubezpieczeniom na wniosek, albowiem w przypadku ubezpieczenia na wniosek znaczenie ma dopiero sytuacja, w której działalność rolnicza stanowi stałe źródło utrzymania (art. 7 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Niesporne jest, że źródłem utrzymania skarżącej nie była działalność rolnicza, tylko zatrudnienie pracownicze za granicą.

Areał gospodarstwa nie był znaczny. Skarżąca i jej rodzina mieszkali w R. a nie w gospodarstwie rolnym rodziców. Już tylko z tych przyczyn traci na znaczeniu zarzut naruszenia przepisów art. 6 pkt 1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 1 i art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy, gdyż dotyczą rolnika prowadzącego na własny rachunek działalność rolniczą a nie osoby „innego rolnika”.

Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, że inna przesłanka wyróżnia rolnika podlegającego ubezpieczeniu rolniczemu na wniosek, bowiem spełniała się, gdy działalność rolnicza stanowiła stałe źródło utrzymania. To było warunkiem podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników na podstawie art. 7 ust. 2 i art. 16 ustawy ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, czyli na podstawie innych przepisów niż ujęte w zarzucie skargi.

Powyższe rozróżnienie sytuacji rolnika podlegającego ubezpieczeniu z mocy ustawy i „innego rolnika” podlegającego ubezpieczeniu na wniosek uprawnia stwierdzenie, że zmiana orzeczenia nie jest możliwa w świetle wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 6 października 2015 r., III UK 21/15. Zasadniczo z tej przyczyn, iż zawęża „konkurencyjne” tytuły ubezpieczenia do regulacji ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych, wskazując na zapisy z art. 6 pkt 12 i 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i dlatego w świetle tej ustawy oraz umowy polsko-amerykańskiej obojętne miałyby być dla ubezpieczenia społecznego rolników w kraju ich przebywanie i zatrudnienie pracownicze w USA. W obecnej sprawie sytuacja jest inna, nie tylko dlatego, że skarżąca nie była rolnikiem (w wyżej opisanym rozumieniu), ale dlatego, że przepisy art. 6 pkt 12 i 13 ustawy nie zamykają wykładni, skoro zastosowanie mają przepisy o unijnej koordynacji zabezpieczenia społecznego, a które mają pierwszeństwo przed ustawą krajową.

Odpowiedź na wątpliwość dotyczącą okresu sprzed akcesji, czyli sprzed 1 maja 2004 r., nie powinna polegać na stwierdzeniu, że przystąpienie do unijnej koordynacji zabezpieczenia społecznego miałyby powodować utratę wcześniejszego ubezpieczenia społecznego rolników. Brak ku temu wyrażnej regulacji (choć por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2020 r., I UK 15/19). Problem jest tylko pozorny, bowiem nie wystąpiła kolizja tytułów, nie tylko dlatego że przed 1 maja 2004 r. przepisy o unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społeczne jeszcze nie obowiązywały w kraju, lecz i dlatego, że w tej sprawie nie ustalono, iżby działalność rolnicza stanowiła stałe źródło utrzymania skarżącej.

Niemniej w systemie krajowym inne ubezpieczenie społeczne niż rolnicze to ubezpieczenie w systemie powszechnym, w tym ze stosunku pracy. Zatrudnienie pracownicze w kraju wyłączało ubezpieczenie społeczne rolników. Wyjątek ustanowiono tylko dla pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Oczywiście nie są to argumenty decydujące, bo skarżąca pracowała za granicą a nie w kraju, jednak nie należy pomijać, że w kraju ubezpieczenie społeczne rolników nie było na tyle odrębne (art. 5 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), iżby spełniało się bez faktycznego i przyczynowego uzasadnienia. Innymi słowy w sprawie decyduje ustalenie Sądu powszechnego, że skarżąca nie prowadziła działalności rolniczej jako rolnik w spornym okresie.

Po wtóre nie bez znaczenia są jednak przepisy o koordynacji zabezpieczenia społecznego, na podstawie których skarżąca ma zaliczone okresy zatrudnienia pracowniczego za granicą do emerytury, co jedynie dodatkowo potwierdza, iż nie prowadziła działalności rolniczej w kraju w spornym okresie.

Nie było umowy bilateralnej z Republiką Włoską w sprawie zabezpieczenia społecznego (strony nie wskazały takiej umowy). Skarżąca skorzystała z regulacji unijnej, opartej na zasadzie podlegania ustawodawstwu jednego państwa członkowskiego. Ustawodawstwem tym było ustawodawstwo państwa miejsca wykonywania zatrudnienia (art. 13 ust. 1, art. 13 ust. 2 pkt a rozporządzenia nr 1408/17 z 14 czerwca 1971 r. zastąpionego od 1 maja 2010 r., rozporządzeniem nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego). Również, gdy pracownik prowadził działalność na własny rachunek na terytorium innego państwa członkowskiego, to podlegał ustawodawstwu państwa, na którego terytorium wykonywał pracę za wynagrodzeniem (art. 14c lit. a rozporządzenia nr 1408/17). Regułą jest stosowanie tych przepisów obecnie do nabycia prawa do świadczenia z uwzględnieniem okresów przepracowanych w drugim państwie przed przystąpieniem Polski do Unii.

Zasady koordynacji pozwalają na zachowanie ubezpieczenia społecznego rolnikowi w kraju, gdy wyjeżdża czasowo do wykonywania takiej samej działalności za granicą (art. 12 ust. 2 rozporządzenia 883/2004). Nie utraci też tego ubezpieczenia, gdy zgodnie z regulacją krajową może prowadzić działalność gospodarczą i czasowo wykonuje taką działalność za granicą. Natomiast w przypadku stosunku pracy w kraju czy za granicą zatrudnienie to ma pierwszeństwo.

Uprawniona jest zatem teza, że dla zatrudnionego za granicą rolnika akcesja Polski do Unii Europejskiej nie była równoznaczna z wyłączeniem z tego powodu wcześniejszych okresów ubezpieczenia społecznego rolników w kraju, niemniej stałe i długotrwałe zatrudnienie pracownicze za granicą mogło spowodować sytuację, w której działalność rolnicza nie stanowiła stałego źródła jego utrzymania (art. 7 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).